

Stan wyjątkowy w Pakistanie z powodu plagi

8 lutego 2020

Rząd Pakistanu ogłosił stan wyjątkowy ze względu na plagę szarańczy o największej od 27 lat skali. Insekty z pewnością skonsumuje większość roślin znajdujących się na polach paraliżując w ten sposób lokalne rolnictwo w prowincji Punjab, która słynie właśnie z produkcji rolnej.



Politycy rozumieją powagę sytuacji dlatego aby nie być później posądzonymi o bierność już teraz wprowadzono stan wyjątkowy. Istnieje duże ryzyko, że na skutek szarańczy przyszłości pojawią się niedobory żywności.

Obecnie stada szarańczy w okolicy granic Pakistanu i Indii, ale już teraz wiadomo, że atak nastąpi i to na bezprecedensową skalę, a dojdzie do niego w najbliższych dniach. Niestety niewiele można z tym zrobić. Ilość owadów jest tak przytłaczająca, że nawet opryski z powietrza niewiele dają. Na dodatek rój szarańczy jest tanie ogołocić wszystko w tak krótkim czasie, że czasami nie ma czasu na reakcję. Przy takiej pladze rolnicy zwykle spisują wszystko na straty. Ostatecznie pakistańskie władze podjęły działania przeciw owadom na powierzchni ponad 121 tysięcy ha, a na powierzchni 20 tysięcy ha wykonano opryski z powietrza.



W Pakistanie plaga szarańczy na podobną skalę miała miejsce ostatnio w 1993 roku. Jednak pustynna szarańcza przybyła do Pakistanu z Iranu już w czerwcu 2019 r. i już wtedy zniszczyła uprawy, w tym bawełny, pszenicy i kukurydzy. Tak duży problem z szarańczą w tym roku ma związek ze sprzyjającą jej pogodą

panującą w regionie Półwyspu Indyjskiego. Umożliwiła ona rozmnażanie się tych owadów ponad normę. Podobne roje szarańczy, i z tych samych powodów, przetoczyły się niedawno również przez kraje Bliskiego Wschodu.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl